

### Co się wydarzyło w Paryżu?



Z Francji dnia 26.07.2024 roku wyszły na świat obrazy, także z udziałem dzieci, ukazujące szatańską, demoniczną fiestę. „Horror” trwał ponad 4 godziny. Można się dziwić dlaczego organizatorzy zrobili to co zrobili, ale każdy, kto pamięta relacje z otwarcia I.O. w Londynie w 2012r., tunelu św. Gotarda w 2016r., czy relacje z tegorocznej Eurowizji, chyba mógł się tego spodziewać.

Watykan nie zareagował tak, jakby katolicy tego oczekiwali. Dopiero 3 sierpnia (!!)

*Stolica Apostolska wydała jakże delikatny i oględny komunikat: „**Stolica Apostolska była zasmucona pewnymi scenami podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu i może jedynie przyłączyć się do głosów, które podniosły się w ostatnich dniach, ubolewających nad obrazą wyrządzoną wielu chrześcijanom i wyznawcom innych religii. W prestiżowym wydarzeniu, podczas którego cały świat gromadzi się wokół wspólnych wartości, nie powinno być żadnych aluzji wyszydzających przekonania religijne wielu ludzi. Wolność słowa, która oczywiście nie jest kwestionowana, ma granicę tam, gdzie zaczyna się szacunek dla innych.**”*

Większość wyrażonych słów oburzenia była także „płytką”. Kościół katolicki jest od kilku dziesięcioleci obrzydzany. Widzimy konsekwentną ideologię globalistów realizowaną poprzez likwidację religii i moralności

chrześcijańskiej, rodzin i małżeństwa, państw, narodów i własności prywatnej. Wcześniejse opowiedzenie się niektórych ludzi po stronie tęczowej czy „błyskawic”, powstrzymuje ich przed wyraźnym potępieniem spektaklu. Reakcją świata (w tym przedstawiciele wielu religii poza katolicką) był szok, niesmak i oburzenie.

Twórca-reżyser tego „widowiska” 42-letni Żyd, Thomas Jolly, szczytując się, że jest homoseksualistą, stwierdził, iż przygotowany przez niego „performance” był oznaką republikańskich wartości, inkluzyjności, troski, chójności i solidarności (!) w Paryżu otwarto specjalną strefę kibica LGBTQ, nazwaną Domem Dumy LGBTQ. W tegorocznych igrzyskach bierze udział 193 zawodników przyznających się do tzw. nieheteroseksualnej orientacji.

Adresatem przekazu był cały świat, ludzie przed ekranami telewizorów, nie sportowcy ani widzowie bezpośredni zgromadzeni w Paryżu, gdyż włączono do transmisji liczne fragmenty wcześniej nakręcone i zmontowane. Przedstawienie nasycone zostało mnóstwem jawnych i ukrytych symboli i przesłań. Pojawiały się makabryczne widoki, np. kobieta z odciętą głową, czy wyrzut z okien ogromnej ilości czerwonych taśm, przypominający wodospad krwi.

Najbardziej rozpowszechniony przekaz dotyczy widowiska na moście Debilly, gdzie ustawiono długi stół i grupę ok. 20 osób, w sposób kojarzący się natychmiast i powszechnie z freskiem Leonardo da Vinci „Ostatnia Wieczerza”. Centralną postacią była mocno otyła kobieta, Leslie Barbara Butch, queerowa lesbijka, didżejka pochodzenia żydowsko-marokańskiego, która ręce układała „w serduszko”, a na głowie miała „koronę”, przypominającą częste wyobrażenie Hostii, z odchodzącymi od niej promieniami. Pozostałe postacie to transwestyci, transseksualiści, Drag Queen, a nawet ok. 10-letnia dziewczynka. Parada i pokaz mody były

<http://glosobywatelski.tv>  
[https://banbye.com/channel/ch\\_P9tJA8ppYvUA](https://banbye.com/channel/ch_P9tJA8ppYvUA)  
<https://t.me/glosobywatelskitv>  
<https://discord.gg/ZsMryWY8J>

wyuzdane seksualnie. Kolejny pokaz taneczny różnokolorowych postaci pojawił się z głównym akcentem logo Unii Europejskiej, podczas gdy gwiazdki z niego okrążyły Wieżę Eiffla, i hasłem „Zjednoczeni w różnorodności”. Kolejne pływające platformy dostarczały kolejnych wieloznacznych doznań. Podczas wykonywania piosenki „Imagine” Lennona nasz komentator Przemysław Babiarz, wypowiedział znamienne słowa, że to co wszyscy teraz słyszą, to niestety, jest wizja komunizmu, a on sam ma nadzieję, że państwa suwerenne jednak przetrwają. Spowodowało to jego zawieszenie przez władze TVP za „podważanie idei pokoju, tolerancji i braterstwa”!

Następnie pojawił się jeździec z olimpijską flagą u ramion, na srebrzystym koniu, przypominający renesansowe wyobrażenie śmierci – jeźdźca apokalipsy, a chwilę potem jeździec na koniu białym, który odebrał od jednego z gwardzistów złożoną olimpijską flagę i zaniósł do pocztu flagowego. Okazało się wkrótce, że flaga została zawieszona odwrotnie i rozbrzmiał hymn olimpijski. Głosy mówiące, iż mamy do czynienia z „antylimpiadą” twierdzą, że nie ma mowy o „wpadce”. Podczas przemówień oficjeli padło stwierdzenie, że są to pierwsze igrzyska, gdzie jest pełna równość płci. Chorążowie reprezentacji Francji, w imieniu wszystkich sportowców złożyli przysięgę olimpijską, m.in. na równość i inkluzję, przeciw dyskryminacji, choć ideą sportu wyczynowego jest: „szybciej, wyżej, silniej”. Pochodnia z ogniem olimpijskim, którą od tajemniczej postaci odebrał Zinedine Zidane, przeszła dalej z rąk do rąk kolejnych sportowców, aż do stuletniego kolarza torowego, najstarszego żyjącego francuskiego olimpijczyka, zaś od jego pochodni swoje odpalili sportowcy z Gwadelupy. Znicz olimpijski stanowiła okrągła platforma, podczepiona pod balon w kształcie kuli, która po przyłożeniu ognia wraz z balonem uniosła się. Okazało się jednak, że w trosce o planetę, dążąc do zeroemisyjności,

skonstruowano „ogień bez ognia”, tzn. płomień imitowany przez mgłę (parę) wodną, wytworzoną przez zraszacze, podświetloną reflektorami ledowymi, zaś prawdziwy olimpijski płomień, wg zapewnień organizatorów, został zamknięty w lampce górniczej i schowany w muzealnej gablocie.

Czy utwór „Ostateczne odliczanie” należy rozumieć jako ostateczne odliczanie do przemiany Unii Europejskiej w superpaństwo? Finałowa przemiana platformy tanecznej w kolor czerwony jak krew, upadek tancerzy jak martwych i zapanowanie ciemności może rodzić niepokój. Może także przywołać skojarzenie, że organizatorzy przedstawienia używając logo U.E. pokazują prawdziwe intencje, tj. zamianę ludzi w debili, doprowadzenie do opętania i utopienia w morzu krwi. Używane, jakże często przez służbę, słowa: „miłość”, „pokój”, „tolerancja” czy „solidarność”, utraciły swoje pierwotne znaczenie i służą teraz w walce o ludzkie dusze.

Ludzie, którzy zorganizowali to widowisko realizują cele Lucyfera, aby doprowadzić jak najwięcej dusz do potępienia. Główne wydarzenia na moście Debilly interpretować można jako przejście przez wrota prowadzące uczestników do „nowego świata nowej normalności”, możnaby rzec do piekła. Organizatorzy odstąpili od olimpijskich tradycji, ciągłość ognia zapalanego od promieni słonecznych w greckiej Olimpii, prawdopodobnie została przerwana. Niosąca pochodnię zamaskowana postać zniknęła i pojawiała się. Uroczystość nie odbyła się, jak dotąd, na stadionie, lecz w wielu miejscach na terenie Paryża. Sportowcy, zaproszeni goście, widzowie na miejscu i przed telewizorami, stali się elementami „artystycznego” spektaklu o niejasnych, niejawnych celach (i skutkach).

Rozumni, myślący ludzie muszą sprawić, aby zaserwowane obrazy pozostały tylko jako chore sny, żadnych władzy głupców.

## Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

11.08.2024 godz. 16:00	<b>Bydgoszcz</b>	Pod Pomnikiem Kazimierza Wielkiego ul. Trybunalska 2
22.08.2024 godz. 18:00	<b>Wielichowo</b>	Restauracja „Fantazja” Rynek 13



<http://glosobywatelski.tv>  
[https://banbye.com/channel/ch\\_P9tJA8ppYvUA](https://banbye.com/channel/ch_P9tJA8ppYvUA)  
<https://t.me/glosobywatelskitv>  
<https://discord.gg/ZsMryWY a8J>

